

Sygn. akt II AKa 309/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Krawiec (spr.)
Sędziowie:	SSA Stanisław Rączkowski SSA Edward Stelmasik
Protokolant:	Anna Czarniecka

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Grażyny Nowickiej

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2014 r.

sprawy **T. S. i M. C.**

oskarżonych z art. 296 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 6 czerwca 2014 r. sygn. akt III K 84/13

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**

**II. zasądza od subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. w L. na rzecz oskarżonych T. S. i M. C. po 600 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nich kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym;**

**III. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi subsydiarny oskarżyciel posiłkowy (...) S.A. w L., a nadto wymierza mu opłatę, o której mowa w art. 13 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych w wysokości 240 zł.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Legnicy rozpoznał sprawę **T. S. i M. C.** oskarżonych o to, że:

w okresie od października 2008 r. do lutego 2009 r. nadużyli udzielonych im uprawnień oraz nie dopełnili, wynikającej z Kodeksu spółek handlowych i Statutu Spółki, należytej staranności w trakcie pełnienia obowiązków służbowych w zakresie zajmowania się sprawami majątkowymi oraz działalnością gospodarczą Spółki poprzez:

- zawarcie w dniu 20 października 2008 r. ze spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. umowy najmu dwóch wagonów osobowych typu 102 zdekapitalizowanych, posiadających decyzje kasacyjne, nieprzydatnych w prowadzonej przez Spółkę działalności, ponadto
- zawarcie umowy z (...) Sp. z o.o. na wynajem wagonów i nie zadbanie o sporządzenie protokołu przejęcia wagonów od (...) Sp. z o.o., w którym określony byłby ich stan techniczny, ponadto
- zlecenie z naruszeniem sposobu reprezentacji Spółki, wykonania szeregu robót dodatkowych w wymienionych powyżej wagonach, nieprzydatnych w prowadzonej przez Spółkę działalności, ponadto
- zlecenie, z naruszeniem sposobu reprezentacji Spółki oraz z naruszeniem (...) S.A. poprzez nieuzyskanie zgody Rady Nadzorczej na rozporządzenie przez Spółkę praw lub zaciągnięcie zobowiązań do świadczenia lub obciążania majątku Spółki o wartości powyżej 500.000 zł robót dodatkowych w w/w wagonach, ponadto
- zlecenie napraw w zakresie robót dodatkowych w wagonach niebędących własnością Spółki (...) S.A. bez uzyskania zgody właściciela wagonów, ponadto
- zlecenie napraw bez możliwości zabezpieczenia realizacji postanowień umowy z (...) S.A. poprzez niezawarcie umowy z P. Regionalnymi o użyczenie komisarza odbiorczego i deklaracji P. Regionalnych w zakresie przyjęcia wagonów do łożyska, czynu nadania numerów i uzyskania niezbędnych dokumentów dopuszczających pojazd do ruchu, przez co narazili Spółkę (...) S.A. na znaczną szkodę majątkową w wysokości 1.027.908,39 zł z tytułu należności głównej, a także na koszty i odsetki;

***to jest o przestępstwo określone w art. 296 § 1 k.k.***

Po rozpoznaniu tej sprawy Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014 r. uniewinnił obu oskarżonych od zarzucanego im czynu.

P o n a d t o:

- na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzekł o dowodach rzeczowych;
- orzekł o kosztach sądowych, obciążając nimi częściowo oskarżyciela posiłkowego – subsydiarnego;
- zasądził od oskarżyciela posiłkowego-subsydiarnego na rzecz oskarżonych poniesione przez nich koszty obrony.

Wyrok powyższy zaskarżył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego – subsydiarnego, to jest Spółka (...) S.A. w L., zarzucając (dosłowny cytat):

„1. obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie wskazania w treści uzasadnienia wyroku jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia miały dowody z dokumentów zawnioskowanych przez oskarżyciela subsydiarnego w fazie postępowania jurysdykcyjnego dopuszczone przez Sąd jako dowody co uniemożliwia zaskarżenie wyroku i jego kontrolę przez Sąd Apelacyjny, czego nie sanuje lakoniczne stwierdzenie przez Sąd I instancji, że „pozostałe dowody nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy” (strona 34 uzasadnienia wyroku).

2. obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez nie wskazanie w treści uzasadnienia z jakich powodów Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności zeznaniom świadków G. Ł. i E. J. (jedno zdanie stanowiące jeden akapit na stronie 32 uzasadnienia).

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. wyrażającej się na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, niezgodnej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, wyrażającej się w bezkrytycznym daniu wiary wyjaśnieniom

oskarżonych i zeznaniom niektórych świadków w zakresie stanu technicznego wynajętych wagonów kolejowych, a przy tym odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków G. Ł. i E. J. przy jednoczesnym nieuwzględnieniu przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w tym zakresie dokumentacji technicznej znajdującej się w aktach sprawy wskazującej na zły stan techniczny przedmiotowych wagonów.

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na niezasadnym uznaniu przez Sąd Okręgowy, wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania poniżej wskazanych zachowań oskarżonych:

- samodzielnego podjęcia decyzji o zleceniu wykonania remontu wynajętych wagonów z naruszeniem sposobu reprezentacji spółki na skutek celowego uniemożliwienia radzie nadzorczej sprawowania rzeczywistej kontroli poprzez realizowanie inwestycji na raty w sytuacji gdy oskarżeni planowali wykonać kapitalny remont wagonów i już przed rozpoczęciem prac wiadomym było, że prace główne objęte umową nie będą wystarczające w szczególności z uwagi na fakt podpisania pierwszej umowy dotyczącej podjęcia prac dodatkowych na dwa dni przed podpisaniem umowy dotyczącej wykonania prac głównych (łącznie koszt związany z przeprowadzeniem remontu znacząco przekraczał ustanowiony w statucie spółki próg – na rozporządzenie majątkiem spółki ponad kwotę 500.000 zł potrzebna była zgoda rady nadzorczej, koszt naprawy obu wagonów to 842.547,81 zł netto);

- podjęcia decyzji o przeprowadzeniu kapitalnego remontu wynajętych wagonów (w wyniku gruntownej modernizacji wagonów były one jednymi z najnowocześniejszych na rynku) w sytuacji gdy spółka była w fazie organizacji i nie dysponowała środkami niezbędnymi na jego opłacenie, a nadto głównym przeznaczeniem naprawionych wagonów było stanowienie transportu zastępczego;

- zawarcie umowy najmu wagonów na okres pięcioletni w sytuacji gdy okres amortyzowania nakładów na cudzy środek trwały wynosi 10 lat;

- przedwczesnego podjęcia decyzji o remoncie wagonów z uwagi na wcześniejsze zaniechanie uzyskania dokumentacji technicznej wagonów pozwalającej na ustalenie skali koniecznych prac naprawczych oraz niepodpisanie z komisarzem odbiorczym żadnej umowy (z upoważnienia inwestora kwalifikuje wagony do remontu, czuwa nad prawidłowością wykonywanych prac, a po zakończeniu robót dokonuje odbioru wagonów) co skutkowało brakiem możliwości kontrolowania zakresu prac remontowych, a następnie zaprzestaniem odbierania przez niego prac;

za mających charakter przestępstwa nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym poprzez nadużycie udzielonych im uprawnień bądź niedopełnienie ciążących na nich obowiązków, podczas gdy analiza całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku przeciwnego i nakazuje uznać sprawstwo oraz zawinienie oskarżonych w ramach art. 296 §1 k.k.

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść wyrażający się w przyjęciu, iż oskarżeni nie potrzebowali zgody właścicieli wagonów tj. (...) Sp. z o.o. na wykonanie robót dodatkowych, albowiem została przez nich udzielona zgoda na modernizację wagonów w niezbędnym zakresie, która je obejmowała (§ 2 pkt 6 umowy z dnia 20 października 2008 r.) w sytuacji gdy w § 2 pkt 7 w/w umowy zastrzeżono, że pisemna zgoda wynajmującego jest wymagana w przypadkach gdy modernizacja zmienia w istotny sposób właściwości użytkowe i eksploatacyjne pojazdów (do takiej zmiany niewątpliwie można zaliczyć m.in. przystosowania wagonów do jazdy zarówno za lokomotywą jak i autobusem szynowym, zastosowanie po raz pierwszy na rynku krajowym podciśnieniowych ubikacji wyłożonych blachą chromoniklową)”.  
Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

#### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że warunkiem niezbędnym do przypisania osobie postawionej w stan oskarżenia zarzucanego jej czynu przestępnego jest to, aby osoba ta swoim zachowaniem zrealizowała pełny zespół znamion owego czynu określonego w konkretnym przepisie Kodeksu karnego.

Przepis art. 296 § 1 k.k. mówi, że skutkiem opisanego w nim zachowania (nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązku) musi być znaczna **szkoda majątkowa** wyrządzona przez sprawcę podmiotowi wymienionemu w owym przepisie. Jest to przestępstwo materialne znamienne skutkiem. Autor apelacji polemizując z rozstrzygnięciem zapadłym w pierwszej instancji nie wykazał aby oskarżeni wyczerpali swoim zachowaniem całość znamion występku określonego w art. 296 §1 k.k. Nie wykazał bowiem apelujący aby oskarżeni wyrządzili szkodę majątkową Spółce (...) S.A. w L., a zatem aby doszło do skutku, o którym mowa w powołanym przepisie. Należy przy tym zauważyć, że oskarżyciel posiłkowy – subsydiarny konstruując akt oskarżenia (zarzucając oskarżonym czyn z art. 296 § 1 k.k.) użył sformułowania, że T. S. i M. C. (odpowiednio prezes i wiceprezes zarządu spółki), podejmując działania, o których mowa w opisie zarzucanego im czynu (cyt.) „**narazili** Spółkę (...) S.A. na znaczną szkodę majątkową w wysokości 1.027.908,39 zł ...”.

Tymczasem znamieniem występku z art. 296 § 1 k.k. jest **wyrządzenie** znacznej szkody majątkowej czyli wywołanie skutku (a nie narażenie na taki skutek). Żaden przepis art. 296 k.k. nie zawiera znamienia w postaci **narażenia** danego podmiotu na znaczną szkodę majątkową. Przepis art. 296 § 1a k.k. mówi wprawdzie o „sprowadzeniu bezpośredniego niebezpieczeństwa wyrządzenia znacznej szkody majątkowej”, jednakże oskarżyciel posiłkowy zakwalifikował zarzucany oskarżonym czyn nie z tego przepisu, lecz z art. 296 § 1 k.k. (gdzie mowa jest o wyrządzeniu szkody majątkowej, a nie o narażeniu na jej powstanie). Już choćby ta okoliczność świadczy o niewłaściwej interpretacji przez oskarżyciela zachowań podejmowanych przez obu oskarżonych.

Pomijając powyższe raz jeszcze należy podkreślić, że autor apelacji nie wykazał aby oskarżeni wyrządzili swoim zachowaniem jakąkolwiek szkodę majątkową Spółce (...) S.A. w L., lub też usiłowali wyrządzić taką szkodę. Tym samym apelujący nie wykazał aby zrealizowali oni całość znamion przestępstwa przewidzianego w art. 296 § 1 k.k. Skoro tak, uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu było w pełni zasadne.

Główna oś środka odwoławczego sprowadza się do próby wykazania, że T. S. i M. C. – wbrew stanowisku Sądu I instancji – nadużyli udzielonych im uprawnień oraz niedopełnili ciężących na nich obowiązków w zakresie zajmowania się sprawami majątkowymi Spółki. W ten sposób apelacja odnosi się jedynie do części znamion czynu określonego w art. 296 § 1 k.k., pomijając kwestię znacznej szkody majątkowej, który to skutek jest warunkiem niezbędnym dla ustalenia odpowiedzialności karnej z tego przepisu.

Według apelującego niedopełnienie przez oskarżonych obowiązku polegało przede wszystkim na zaniechaniu pozyskania od wynajmującego dokumentacji technicznej obrazującej rzeczywisty stan techniczny obu przedmiotowych wagonów (vide str. 4-5 apelacji). Stanu technicznego wagonów dotyczą też zeznania powołanych w środku odwoławczym świadków G. Ł. i E. J. (w ocenie apelującego Sąd meriti nie poddał owych zeznań należytej analizie – vide str. 5 in fine apelacji).

Nadużycie uprawnień przez oskarżonych miało natomiast polegać według autora środka odwoławczego na zadysponowaniu mieniem Spółki bez zgody rady nadzorczej w wysokości przekraczającej kwotę określoną statutem – to jest 500.000 zł (vide str. 6-7 apelacji).

W konkluzji apelujący podniósł na str. 9 środka odwoławczego, że „... za sprawstwem i winą oskarżonych przemawia nadużycie przez nich uprawnień do dysponowania mieniem spółki (na remont wagonów przekazali ponad 500.000 zł bez zgody rady nadzorczej), podjęcie decyzji o wynajmie przedmiotowych wagonów oraz zlecenie ich gruntownej modernizacji przy braku elementarnej wiedzy o stanie technicznym wagonów (z uwagi na niepodjęcie jakichkolwiek działań zmierzających do uzyskania stosownej dokumentacji technicznej wagonów – niedopełnienie ciężących na nich w tym zakresie obowiązków) oraz nieposiadaniu środków finansowych pozwalających na realizację takich inwestycji.

Wszystkie podniesione wyżej okoliczności wskazują na możliwość przypisania oskarżonym winy (działali umyślnie w zamiarze co najmniej ewentualnym)”.

Na marginesie należy zauważyć, że zarzucane przez apelującego oskarżonym działania i zaniechania należałoby oceniać przez pryzmat nieumyślności, o której mowa w art. 9 § 2 k.k. (niezachowanie ostrożności wymaganej w danych okolicznościach mimo możliwości przewidzenia popełnienia czynu – nieświadoma nieumyślność), a nie w kontekście winy umyślnej w postaci zamiaru ewentualnego. Skoro bowiem oskarżeni oceniając stan techniczny obu wagonów, oparli się tylko na oględzinach zewnętrznych (o czym pisze Sąd meriti w uzasadnieniu orzeczenia) i nie pozyskali od wynajmującego dokumentacji technicznej obrazującej ich rzeczywisty stan, dopuścili się według dawnej terminologii związanej z czynem nieumyślnym „niedbalstwa”.

Jeśli chodzi natomiast o zadysponowanie mieniem spółki w wysokości przekraczającej 500.000 zł należy pamiętać, że w chwili zawierania umowy na remont wagonów z firmą (...) S.A. w dniu 14 stycznia 2009 r. wartość netto przedmiotu umowy określono na 230.000 zł + podatek VAT w wysokości 50.600 zł (vide str. 13 uzasadnienia orzeczenia).

Faktury na kwotę 842.547,81 zł (z podatkiem VAT – 1.027.908,39 zł) wykonawca robót remontowych wystawił w dniu 30 czerwca 2009 r., a zatem w czasie gdy oskarżeni na skutek odwołania przestali pełnić funkcje prezesa i wiceprezesa zarządu Spółki (vide str. 17 i 18 uzasadnienia orzeczenia).

Przyjmując argumentację autora apelacji w omawianym zakresie czyn oskarżonych należałoby rozpatrywać pod kątem występku nieumyślnego, o którym mowa w art. 296 § 4 k.k. Niemniej zgodnie z owym przepisem warunkiem niezbędnym do zaistnienia takiego występku jest również wyrządzenie znacznej szkody majątkowej, o której mowa w art. 296 § 1 k.k.

Należy dodać, że nie ma znaczenia okoliczność podniesiona przez apelującego, iż funkcją taboru zastępczego miało być jedynie zabezpieczenie przewozów w przypadku awarii, a zatem (cyt.) „miały być (wagony – przyp. SA) wykorzystane jedynie okazjonalnie” (str. 7 in fine apelacji). Bez znaczenia był także stan kapitału zakładowego Spółki (vide str. 8 apelacji).

Posiadanie przez Spółkę (...) S.A. w L. taboru zastępczego było **warunkiem niezbędnym** dla podjęcia przez nią działalności przewozowej (vide str. 6-7 oraz 29 uzasadnienia orzeczenia). Skoro tak, okoliczność, że miał to być jedynie tabor „okazjonalny” nie jest istotna. Ponadto z wyjaśnień oskarżonych wynika, że zamierzali wykorzystać wagony w pociągach rozkładowych (vide str. 30 in principio uzasadnienia wyroku). Również wyłożenie przez Spółkę określonych środków finansowych w celu pozyskania owego taboru zastępczego było niezbędne dla realizacji warunku polegającego na posiadaniu takiego transportu w chwili przystąpienia do przewozów pasażerskich.

Mając na uwadze tak skonstruowany środek odwoławczy godzi się zwrócić uwagę na szereg okoliczności ustalonych przez Sąd I instancji, które przez apelującego nie są kwestionowane.

Z ustaleń faktycznych Sądu meriti wynika, że głównym zadaniem Spółki o nazwie (...) S.A. w L. (powołanej uchwałą Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 28 grudnia 2007 r.) miał być transport kolejowy pasażerski (str. 4 uzasadnienia orzeczenia). Wykonywanie pasażerskich przewozów kolejowych przez Spółkę miało rozpocząć się z dniem 14 grudnia 2008 r. (str. 5 in fine uzasadnienia orzeczenia).

W listopadzie 2007 r. Wydział (...) Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) opracował biznes plan dla (...) S.A. w L., określający środki trwałe, którymi Spółka miała dysponować oraz działania, które miała podjąć w celu prawidłowej realizacji pasażerskich przewozów kolejowych. Dla podjęcia tego zadania warunkiem koniecznym było posiadanie przez Spółkę taboru zastępczego – tzw. rezerwy taborowej w postaci lokomotywy spalinowej i kilku wagonów pasażerskich.

Na podstawie dowodów wskazanych na stronach 6 i 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd meriti ustalił, że (cyt.) „Przed datą rozpoczęcia przewozów pasażerskich, to jest przed 14.12.2008 r. (...) S.A. w L. miała osiągnąć gotowość

do wykonywania takich przewozów poprzez uzyskanie dokumentów uprawniających ją do realizacji przewozów, zatrudnienie wykwalifikowanego personelu, organizację zaplecza technicznego i handlowego oraz pozyskanie taboru zastępczego”.

Dyrektor Wydziału (...) Urzędu Marszałkowskiego we W. – W. Z. podkreślał zarówno na piśmie, jak i podczas spotkań przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego z oskarżonymi jako członkami Zarządu (...) S.A., konieczność posiadania przez Spółkę wspomnianego taboru rezerwowego, w tym m.in. wagonów pasażerskich (vide str. 6-7 oraz 29 uzasadnienia orzeczenia).

Pozyskanie przez Spółkę owych wagonów mogło nastąpić albo drogą ich kupna u producenta lub poprzez nabycie taboru używanego, bądź też drogą ich wynajmu. Z ustaleń faktycznych Sądu meriti wynika (str. 7 in principio uzasadnienia orzeczenia), że cena jednego nowego wagonu w owym czasie kształtowała się w granicach 4.000.000 zł (cena dwóch nowych wagonów wynosiła zatem ok. 8.000.000 zł). Otrzymane przez Spółkę oferty kupna wagonów używanych (trzy od podmiotów zagranicznych i jedna od oferenta krajowego) zawierały ceny od 1 mln euro wzwyż za jeden wagon (vide str. 7 in fine i 28 in fine uzasadnienia orzeczenia).

Ponieważ koszty zakupu nowych lub używanych wagonów były zbyt wysokie, oskarżeni, dążąc do realizacji niezbędnego warunku uruchomienia przewozów pasażerskich jakim było zapewnienie taboru zastępczego, postanowili pozyskać ten tabor drogą wynajmu. W tym celu za pośrednictwem ogłoszeń prasowych poczęli poszukiwać podmiotu skłonnego do wynajmu wagonów osobowych typu (...). Jedyнным podmiotem, który zaoferował wynajem owych wagonów była Spółka (...), z tym że warunkiem było wykonanie tzw. rewizji tych wagonów przez najemcę na własny koszt.

Sąd meriti ustalił na str. 8 uzasadnienia wyroku (a ustalenie to nie jest przez apelującego kwestionowane), że „T. S. i M. C. po przeprowadzeniu analizy finansowo-ekonomicznej, nie posiadając innych ofert, cyt. <<zeterminowani naciskami, pismami, telefonami, rozmowami w Radzie Nadzorczej Spółki, monitami Wydziału (...) Urzędu Marszałkowskiego we W.>>, podjęli decyzję o wydzierżawieniu oferowanych przez (...) SP. z o.o. we W. wagonów, a następnie ich wyremontowaniu”.

Należy w związku z powyższym podkreślić, że w opisaną przez Sąd meriti sytuację wynajmem przez oskarżonych zdekapitalizowanych wagonów typu (...), a następnie poddanie ich remontowi na koszt Spółki (...) S.A., stanowił jedyną realną możliwość spełnienia wymogu jakim było posiadanie przez wymienioną Spółkę taboru zastępczego, a to z kolei było warunkiem uruchomienia przewozów pasażerskich, do której to działalności Spółka została powołana wspomnianą wcześniej uchwałą Sejmiku Województwa (...) z dnia 28 grudnia 2007 r.

W związku z powyższym, mając na względzie okoliczność, że warunkiem niezbędnym do przypisania oskarżonym czynu z art. 296 § 1 k.k. (czy też z art. 296 § 4 k.k.) musi być stwierdzenie, iż wyczerpali oni znanie w postaci wyrządzenia znacznej szkody majątkowej Spółce, którą reprezentowali, należy zwrócić uwagę na następujące ustalone przez Sąd meriti fakty (niekwestionowane przez autora apelacji):

**1.** Wagony zostały wyremontowane przez (...) S.A. w O. za bardzo korzystną cenę (vide str. 19 i 31 in fine uzasadnienia orzeczenia). Jak ustalił Sąd meriti wykonawca remontu nie posiadał w owym czasie (lata 2008-2009) zleceń na naprawy taboru kolejowego, dlatego zaoferował oskarżonym bardzo korzystną cenę (w ostatecznym rozrachunku była to kwota 842.547,81 zł netto, a po doliczeniu VAT – 1.027.908,39 zł **za remont dwóch wagonów** - vide str. 18 uzasadnienia orzeczenia). Sąd meriti ustalił, że obecnie koszt naprawy **jednego tylko wagonu** w zakresie takim w jakim został wykonany remont obu wagonów na rzecz Spółki (...) S.A. wynosi ok. 2.200.000 zł (str. 19 i 33 in fine uzasadnienia orzeczenia). Skoro tak, koszt remontu dwóch wagonów wynosi obecnie ok. 4.400.000 zł, a zatem około czterokrotnie więcej niż koszt poniesiony przez Spółkę (...) S.A. (ok. 1.028.000 zł brutto).

**2.** Koszt zakupu jednego nowego wagonu kolejowego w owym czasie wynosił około 4.000.000 zł (vide str. 7 in principio uzasadnienia orzeczenia).

Koszt remontu jednego przedmiotowego wagonu wyniósł nieco ponad 500.000 zł (kwota brutto z faktury – to jest 1.027.908,39 zł podzielona przez dwa) co stanowi zaledwie nieco ponad 12 % ceny nowego wagonu kolejowego (4.000.000 zł).

Podobnie ma się stosunek kosztów związanych z remontem obu przedmiotowych wagonów do cen wagonów używanych oferowanych Spółce w owym czasie (vide str. 7 in fine i 28 in fine uzasadnienia orzeczenia).

**3.** Oplata za wynajem **obu wagonów** została ustalona z wynajmującym na kwotę 220 zł za jedną dobę, co stanowiło w owym czasie (jesień 2008 r.) 1/5 stawki obowiązującej na rynku kolejowym. Tak niska opłata za wynajem wynikała z faktu, że najemca miał ponieść koszty naprawy obu zdekapitalizowanych wagonów, które to koszty miały się amortyzować w ciągu 5 lat trwania wynajmu z możliwością przedłużenia (vide str. 9 i 28 in fine – 29 uzasadnienia orzeczenia). Przyznaje to sam apelujący (vide str. 6 in principio apelacji). Dodać do tego należy ustalenie Sądu meriti, że Spółka (...) S.A. już pod nowym zarządem wynajęła od P. Regionalnych w W. **jeden tylko wagon** za 1.803.28 zł za dobę, mimo iż posiadała wyremontowane dwa wagony o bardzo wysokim standardzie (vide str. 34 in fine uzasadnienia orzeczenia).

**4.** Rzeczą najważniejszą jest to, że za stosunkowo niską cenę (o której była wyżej mowa na tle cen zakupu wagonów nowych, bądź używanych oraz na tle cen remontów obowiązujących aktualnie), Spółka (...) S.A. pozyskała po naprawie dwa wagony o bardzo wysokim standardzie technicznym (vide str. 18 in fine – 19 oraz 32 uzasadnienia). Sąd meriti ustalił w tym zakresie (str. 18 in fine – 19 uzasadnienia) co następuje: „Wynajęte przez T. S. i M. C. wagony, po naprawie wykonanej w (...) S.A. w O. cyt. &lt;&lt;były jednymi z najnowocześniejszych wagonów osobowych&gt;&gt;. Były wagonami dwusystemowymi, co oznaczało, że mogły być ciągnięte bądź przez lokomotywę, bądź przez autobus szynowy”. Co istotne sam apelujący, opierając się na ekspertyzie technicznej z 2011 r. fakt ten potwierdza, pisząc na stronie 9 środka odwoławczego, że (cyt.) „prace modernizacyjne spowodowały, że obecnie wagony o numerach (...) w znacznym stopniu różnią się od standardowych wagonów typu (...). W dużym stopniu została poprawiona ich funkcjonalność spełniająca warunki ochrony środowiska, podniesiony został komfort podróżowania i bezpieczeństwo podróżnych. Warto w tym zakresie nadmienić, iż świadek M. G. stwierdził, że w obu wagonach po raz pierwszy w Polsce zastosowano podciśnieniowe ubikacje wyłożone blachą chromoniklową, nadto zainstalowano dwustronne ogrzewanie a drzwi wejściowe były otwierane i zamykane silnikiem elektrycznym”. To samo apelujący stwierdził w pkt 4 tiret 2 apelacji (str. 3 in principio).

Ponadto apelujący przyznaje, że modernizacja przedmiotowych wagonów podniosła ich walory użytkowe skoro zostały one przystosowane do jazdy zarówno za lokomotywą jak i autobusem szynowym (vide str. 9 apelacji).

Musi zatem budzić zdziwienie to, że autor apelacji widzi w takim stanie rzeczy nie zalety lecz wady. Wynika to wyraźnie ze stanowiska apelującego zaprezentowanego na str. 9 środka odwoławczego. Apelujący nie może pogodzić się z faktem, że podróżni byłiby użytkownikami tak komfortowych i bezpiecznych wagonów (pisze przecież apelujący na str. 9 środka odwoławczego w ślad za ekspertyzą techniczną, że dzięki remontowi został podniesiony komfort podróżowania i bezpieczeństwo podróżnych). Nasuwa to nieodparte wrażenie, że zdaniem apelującego osoby podróżujące koleją winny zadowalać się niskim komfortem podróżowania i mało bezpiecznymi warunkami jazdy, skoro podniesienie standardu obu przedmiotowych wagonów ocenia on aż tak negatywnie. Główny bowiem problem widzi w tym, że prace naprawcze wykroczyły (cyt.) „poza zakres modernizacji wagonów w niezbędnym zakresie” (vide str. 9 apelacji).

Autor apelacji stara się zakwestionować wyjaśnienia oskarżonych w tej części, w której stwierdzili, że unowocześnione wagony zamierzali wykorzystać również w pociągach rozkładowych (vide str. 30 uzasadnienia orzeczenia), jednakże poza zwykłą negacją tych wyjaśnień nie przedstawił żadnych przekonujących argumentów podważających wiarygodność tego dowodu (vide str. 7 in fine apelacji). Wagony te stanowiłyby zatem nie tylko tabor zastępczy. Ponadto nie zauważył apelujący, że popadł w tym fragmencie środka odwoławczego w sprzeczność ze swoimi własnymi wywodami w owym zakresie. Pisze bowiem apelujący z jednej strony, że (cyt.) „... do ich (wagonów – przyp. SA) wykorzystania niezbędne było wcześniejsze wynajęcie lokomotywy, co generalowo kolejne koszty związane z ich

używaniem” (str. 7 in fine – 8 apelacji). Dodaje przy tym, że Spółka posiadała odpowiednią liczbę szynobusów (str. 8 in principio apelacji). Z drugiej strony autor apelacji (zapominając o przytoczonym wyżej zarzucie) przyznaje, że po modernizacji wagony były przystosowane do jazdy zarówno za lokomotywą, jak i autobusem szynowym (str. 9 apelacji).

Fakt, że przedmiotowe wagony po remoncie stały się dwusystemowe – to znaczy mogły być ciągnięte zarówno przez lokomotywę, jak i autobus szynowy, wynika z dokonanych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych (vide str. 18 in fine – 19 uzasadnienia orzeczenia).

W świetle powyższego argument podniesiony w apelacji, że warunkiem niezbędnym do prawidłowego wykorzystania obu wagonów po remoncie było wynajęcie lokomotywy co (cyt.) „generowało kolejne koszty związane z ich używaniem” (str. 7 in fine – 8 in principio) okazał się całkowicie chybiony.

Reasumując powyższe okoliczności należy podnieść, że w przedstawionej przez Sąd meriti sytuacji na rynku kolejowym w latach 2008-2009 Spółka (...) S.A., spełniając wspomniany wcześniej warunek posiadania taboru zastępczego pozyskała niewielkim stosunkowo kosztem dwa wagony kolejowe o bardzo wysokim standardzie (zapewniające pasażerom komfort i bezpieczeństwo jazdy). Wagony te mogły być też wykorzystywane w pociągach rozkładowych. Ponieważ były one dwusystemowe nie istniała potrzeba dodatkowego wynajmu lokomotywy spalinowej, gdyż wystarczył tu autobus szynowy będący na wyposażeniu Spółki. Opłata za wynajem owych wagonów (220 zł za jedną dobę) wynosiła zaledwie 1/5 ceny rynkowej (nowy zarząd Spółki płaci cenę wynajmu jednego tylko wagonu za dobę w wysokości 1.803,28 zł – vide str. 34 in fine uzasadnienia orzeczenia).

W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do przyjęcia, że obaj oskarżeni poprzez swoje zachowanie wyrządzili Spółce (...) S.A. w L. znaczną szkodę majątkową w rozumieniu art. 296 § 1 k.k. (bądź art. 296 § 4 k.k.), lub też usiłowali wyrządzić taką szkodę, Brak jest po ich stronie zamiaru wyrządzenia takiej szkody. Autor apelacji nie tylko nie był w stanie wykazać na czym owa szkoda miałaby polegać, lecz wręcz przeciwnie – przyznał, że Spółka pozyskała dzięki oskarżonym dwa wagony kolejowe o bardzo wysokim standardzie, a przy tym dwusystemowe, zapewniające pasażerom komfort i bezpieczeństwo jazdy. Przyznał w istocie, że Spółka odniosła w ten sposób korzyść. Tym samym apelujący, koncentrując się na próbie wykazania, że zachowanie oskarżonych stanowiło nadużycie udzielonych im uprawnień i niedopełnienie obowiązków służbowych (wynika to wprost z końcowego fragmentu pkt 4 środka odwoławczego – str. 3), nie wykazał aby T. S. i M. C. wyrządzili lub usiłowali wyrządzić Spółce znaczną szkodę majątkową w rozumieniu art. 296 § 1 k.k. (nie było po ich stronie takiego zamiaru). Skoro tak, nie wykazał apelujący aby oskarżeni wyczerpali całość znamion występku przewidzianego w tym przepisie. Z tego względu nie wykazał apelujący aby uniewinnienie ich od tego czynu było bezpodstawne.

Dodać do tego należy - mając na uwadze systematykę zarzutów podniesionych w apelacji -, że zarówno zarzuty dotyczące obrazy prawa procesowego (naruszenie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. – pkt 1-3 środka odwoławczego), jak i zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (pkt 4 i 5 środka odwoławczego) odnoszą się jedynie do części znamion czynu z art. 296 § 1 k.k. (przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązku). Jak już wyżej podkreślono apelujący nie wykazał w żaden sposób na czym miała polegać szkoda spowodowana czynem oskarżonych (skoro de facto dzięki nim Spółka odniosła korzyść), zaś skutek w postaci wyrządzonej przez sprawcę znacznej szkody majątkowej jest warunkiem niezbędnym do przypisania danej osobie występku z art. 296 § 1 k.k. (a także z art. 296 § 4 k.k.).

W tym stanie rzeczy – mając na uwadze powyższe – Sąd Apelacyjny, uznając apelację za bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze opiera się o art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. oraz art. 13 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych.



Orzeczenie o poniesionych przez oskarżonych kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym opiera się o art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k.